

Sygn. akt II CZ 13/07

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa M.W. i małoletniej E.W.

działającej przez opiekuna prawnego B.G.

przeciwko H.R. i H.R.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 marca 2007 r.,

zażalenia pozwanych

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 listopada 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Pozwani H.R. i H.R. wnieśli apelację od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 9 listopada 2005 r., a następnie zgłosili wniosek o wyłączenie od rozpoznania powyższej apelacji wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w K. W uzasadnieniu wskazali, że matka powoda była sędzią w Sądzie Rejonowym w K. Obecnie prowadzi ona kancelarię adwokacką w tej miejscowości i pozostaje w bezpośrednich kontaktach z sędziami Sądu Okręgowego w K., co może budzić uzasadnione podejrzenie, co do bezstronności tych sędziów.

W oświadczeniach złożonych w związku z wnioskiem pozwanych wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego w K. - z wyjątkiem sędzi A.W. - wyjaśnili, że pomiędzy nimi a żadną ze stron oraz matką powoda M.W. nie zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywoływać wątpliwości, co do bezstronności w orzekaniu. Sędzia A.W. oświadczyła natomiast, że pozostaje ze stronami w takich stosunkach osobistych, które mogłyby wywołać wątpliwości, co do jej bezstronności w przedmiotowej sprawie.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym postanowieniem wyłączył sędziego Sądu Okręgowego w K., A.W. od orzekania w niniejszej sprawie, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał, że wniosek o wyłączenie w stosunku do pozostałych sędziów nie zasługiwał na uwzględnienie. Sam fakt, że matka powoda była sędzią Sądu Rejonowego w K., a obecnie jest adwokatem, nie stanowi wystarczającej podstawy do wyłączenia sędziów Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na różnicę pomiędzy kontaktami urzędowymi, czy zawodowymi, które łączą sędziów z innymi osobami w związku z wykonywaniem przez te osoby obowiązków zawodowych (np. z adwokatami) od stosunków osobistych natury emocjonalnej (np. przyjaźń) lub gospodarczej (powiązania majątkowe), podkreślając, że tylko stosunki tego ostatniego rodzaju mają charakter stosunków osobistych w rozumieniu art. 49 k.p.c. W konsekwencji stwierdził, że wniosek pozwanych oparty został jedynie na dowolnych przypuszczeniach, a te nie stanowią wystarczającej podstawy do podważenia wiarygodności oświadczeń złożonych przez sędziów.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwani podnieśli, że wniosek o wyłączenie sędziów jest uzasadniony treścią oświadczeń złożonych przez matkę powoda o pozostawaniu przez nią w kontaktach (nie tylko służbowych ale i towarzyskich) z sędziami Sądu Okręgowego w K. Podejrzenia pozwanych co do bezstronności sędziów uzasadnia też wystosowane do nich przez Sąd Okręgowy w K. wezwanie do nadesłania dowodu nadania apelacji pod rygorem jej odrzucenia. Zdaniem pozwanych z procesowego punktu widzenia nie jest możliwe, aby akta z apelacją pozwanych mogły być przesłane Sądowi Okręgowemu, w sytuacji gdyby była ona nadana z uchybieniem terminu. W takim przypadku postanowienie o ewentualnym odrzuceniu apelacji winien wydać Sąd pierwszej instancji.

Zdaniem skarżących, interes wymiaru sprawiedliwości wymaga eliminowania sytuacji, w których najmniejszy nawet cień wątpliwości mógłby położyć się na treści wydanego orzeczenia.

W konkluzji pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i wyłączenie od orzekania wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanych nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja wyłączenia sędziego, trwale związana z zasadą bezstronności i stanowiąca jeden z istotnych elementów niezawisłości, spełnia w procesie sądowym bardzo ważne funkcje; z jednej strony zapewnia obiektywizm orzekania oraz utwierdza społeczne zaufanie do sądu, z drugiej natomiast zwalnia sędziego od rozwiązywania trudnych konfliktów sumienia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., sygn. akt III CZP 42/03, OSNC 2004, Nr 7-8, poz. 107).

Niewątpliwie zatem treść art. 49 k.p.c. -jak trafnie postrzegają to skarżący - podyktowana została interesem wymiaru sprawiedliwości, który mógłby ucierpieć, gdyby w sprawie istniały choćby pozory osobistego zaangażowania, czy też braku bezstronności sędziego przy orzekaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 18 marca 1970 r., II Co 18/69, niepubl.).

Wymieniony przepis stanowi, że przesłanką usprawiedliwiającą wniosek o wyłączenie sędziego (tak, jak i żądanie sędziego wyłączenia go od orzekania w sprawie) jest istnienie pomiędzy sędzią a jedną ze stron lub jej przedstawicielem takiego stosunku osobistego, który mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Fakt, że matka powoda piastowała urząd sędziego, zaś obecnie prowadzi praktykę adwokacką w K., niewątpliwie wskazuje na istnienie kontaktów zawodowych z pracownikami Sądu Okręgowego w K.

W judykaturze - jak trafnie zaakcentował to Sąd Apelacyjny - ugruntował się pogląd, że pojęcie „stosunek osobisty” - obejmuje stosunek emocjonalny, gospodarczy, zależność służbową zachodzącą pomiędzy sędzią a stroną lub jej przedstawicielem. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że należy odróżnić kontakty urzędowe łączące sędziów z innymi osobami, w związku z wykonywanymi przez te osoby obowiązkami zawodowymi, (jak np. z adwokatami, ławnikami, prokuratorami, radcami prawnymi, kuratorami itp.), od stosunków osobistych natury emocjonalnej (np. pokrewieństwa, przyjaźni) lub gospodarczej (osobiste powiązania majątkowe, kredytowe itp.). Tylko te drugie mają charakter stosunków osobistych w rozumieniu art. 49 k.p.c., które mogą wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 212/71, OSNC 1972, Nr 3, poz. 55).

Pozwani powołali się na oświadczenia matki powoda o pozostawaniu przez nią w kontaktach z sędziami Sądu Okręgowego w K. W żaden sposób nie uprawdopodobnili jednak treści tych oświadczeń, a nawet tego, że w ogóle zostały one złożone. Jednocześnie sami oświadczyli, że charakter wskazywanych przez nich kontaktów pozostaje w sferze przypuszczeń. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny przyjął, że nie ma podstaw do podważenia wiarygodności oświadczeń sędziów. Istotną przesłankę takiej oceny stanowi autorytet moralny sędziego. Niczym nie poparte domysły, czy też przypuszczenia strony nie stanowią dostatecznej podstawy do kwestionowania prawdziwości wyjaśnień sędziego złożonych na podstawie art. 52 § 2 k.p.c. w związku z wnioskiem o jego wyłączenie.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżących, badanie dopuszczalności apelacji, zachowania terminu do jej wniesienia, czy też warunków formalnych tego

środka odwoławczego jest obowiązkiem sądu drugiej instancji wynikającym z art. 373 k.p.c. Podjęcie przez Sąd Okręgowy w K. czynności sprawdzających zachowanie przez pozwanych terminu do wniesienia apelacji nie stanowi zatem przesłanki uprawdopodobniającej wniosek o wyłączenie sędziów.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).